

---

## Pamiętka wytrwania niezmożonego ducha. Gazetki ścienne ze zbiorów specjalnych Centralnej Biblioteki Wojskowej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie – konserwacja rękopisów

DOI: 10.36155/NK.24.00008

**Marta Kawka**

m.kawka@ron.mil.pl

ORCID 0000-0002-6020-2291

notes 24\_2022  
konserwatorski

**Summary:** Marta Kawka, *A memento of perseverance and unbeaten spirit. Conservation of manuscripts: wall newspapers from the special collections of the Marshal Józef Piłsudski Central Military Library in Warsaw*

The article deals with problems related to the conservation of objects which, due to how they were e, can be classified as new manuscripts<sup>1</sup>. These are wall newspapers from the special collections of the Marshal Józef Piłsudski Central Military Library in Warsaw. They were prepared by soldiers and for soldiers in the years 1941–1942 in the areas of the USSR where the Polish Army was stationed. The collection consists of 59 items of diverse sizes. These newspapers were made by hand on paper and cardboard, using different media. The state of preservation of the objects varies depending on the type of substrate, and mechanical, chemical and microbiological damage to them. A significant problem were the previous interventions in the objects, such as gluing the tears with

---

<sup>1</sup> The term “new manuscripts” meaning “contemporary” refers to the time when the objects in question were created and – as suggested by the organizer – was used in the speech delivered during the 25th Conservation Congress “The Art of Conservation” in 2021.

wrapping paper and adhesive tapes, and strengthening the substrate of the newspapers by incompetently gluing them with canvass. All the types of paper the objects were made of were characterized by a lowered pH, which resulted in their brittleness and darkening. Some of them displayed signs of microbial activity. Therefore, the collection required conservation. The main goal was to impede the damage, undo the previous procedures that were harmful to the objects and replace them with materials dedicated to paper maintenance, as well as to remove the lining fabric from the back of the newspapers. The text presents several examples of conservation of wall newspapers: two objects on paper and their reactions to the treatments, three objects on cardboard (including two with varying degrees of microbiological destruction), and a complex object with mechanical damage. A separate issue to be solved was the provision of protection suitable for this type of objects.

---

Omawiany zbiór rękopisów pochodzi z 1941 i 1942 roku<sup>2</sup>. Stanowią one wyjątkowe zjawisko wśród czasopism wydawanych<sup>3</sup> poza granicami kraju przez Polskie Siły Zbrojne w okresie II wojny światowej. Stan zachowania gazetek wymagał podjęcia prac konserwatorskich ze względu na niepowtarzalną technikę wykonania (każdy egzemplarz stanowi unikat), na stan zachowania podłoża – papieru maszynowego o różnej gramaturze, który z upływem lat uległ silnemu zakwaszeniu

---

<sup>2</sup> Grudzień 1941 – maj 1942 roku.

<sup>3</sup> Z terminów używanych w wydawnictwach ukazujących się drukiem korzystały osoby wykonujące omawiane tu rękopiśmienne gazetki ścienne (H. Panas, *Jak mi było u Andersa*, Warszawa 1988, s. 20) oraz historycy: A. J. Szkuta, *Żołnierskie gazetki ścienne z lat 1941–1943 w zbiorach instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego*, „Mars. Problematyka i Historia Wojskowości. Studia i Materiały” 2006, nr 20, s. 98; S. J. Pastuszka, *Życie kulturalne w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie w czasie II wojny światowej*, Wyd. MHPRL, Kielce – Warszawa 2009, s. 172–173 oraz literaturoznawca O. S. Czarnik, *W drodze do utraczonej Itaki. Prasa, książki i czytelnictwo na szlaku Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich (1940–1942) oraz Armii Polskiej na Wschodzie i 2. Korpusu (1941–1946)*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2012, s. 84.

oraz z powodu zniszczeń mechanicznych, chemicznych i mikrobiologicznych. Gazetki ścienne okazały się dla konserwatora trudnym wyzwaniem. Problemy sprawiały bowiem oryginalne elementy, takie jak wrażliwa i delikatna warstwa malarska, podłoże niskiej jakości osłabione różnego rodzaju zniszczeniami, technika wykonania, zwłaszcza doklejenie „brytów” (pasów papieru o różnym kierunku włókien i różnych wymiarach) oraz materiały wtórne użyte do wykonania napraw.

### Tło historyczne



Fot. 1.

Defilada żołnierzy polskich w grudniu 1941 roku (źródło: P. Żaroń, *Armia Polska w ZSRR, na Bliskim i Środkowym Wschodzie*, Warszawa 1981. Ze zbiorów CBW na prawach cytatu)

Egzemplarze omawianych gazet wykonywano w Wielkiej Brytanii, po ewakuacji Armii Polskiej z Francji, zanim nie zdominowała ich prasa drukowana.

Gazetki, tak wtedy, jak i dzisiaj, budzą podziw wysokim poziomem wykonania.

Czasopisma tego typu tworzyli także żołnierze Armii Polskiej powstającej w ZSRR. Ukazywał się drukiem tygodnik „Orzeł Biały”, z drukarni polowej wychodziły ulotki, jednodniówki, biuletyny i inne czasopisma. Wśród pism żołnierskich wyjątkowe miejsce zajmują rękopiśmienne gazety ścienne wykonywane w ramach zajęć świetlicowych przez żołnierzy dla ich kolegów odbywających służbę wojskową<sup>4</sup>. Cieszyły się one dużym zainteresowaniem. Po ewakuacji Armii Polskiej z Francji do Wielkiej Brytanii pierwotną formę gazet wojskowych stanowiły właśnie ręcznie wykonywane gazetki ścienne, drukowane następnie na powielaczu i w drukarni<sup>5</sup>.

W Rosji zaś, „gdzie powielacz nie jest rzeczą tak łatwo osiągalną, kilku żołnierzy poświęca mnóstwo czasu i pracy, by na olbrzymim arkuszu, czy raczej plachcie papieru, wykaligrafować artykuły, wiadomości, a nieraz i nowelki i poezje. Inny żołnierz ozdabia gazetę rysunkami i brać żołnierska ma uciechę”<sup>6</sup>. Zawieszano je za pomocą szpilek lub pinezek w miejscach wspólnych zebrania: świetlicach, kantynach.

Egzemplarze gazetki, ze względu na swą szatę graficzną, bywały wręczane jako prezenty<sup>7</sup>. Czasem stanowiły honorarium dla redakcji, której nie zapłacono za pracę<sup>8</sup>. Gazetki ścienne wysyłane były także do Londynu<sup>9</sup>. Pisma takie jak „W marszu” czy „Ochotniczka” wychodziły później w formie drukowanej.

---

4 Istotne znaczenie dla wytworzenia poczucia wspólnoty wśród osób pochodzących z różnych środowisk i reprezentujących różne poglądy miała praca wychowawczo-oświatowa. Jej narzędziem, oprócz prowadzonych odczytów i pogadań, była prasa.

5 M. Kawka, *Rękopiśmienne gazetki ścienne z lat 1941–1942*, w: *Czy mamy coś nowego do powiedzenia? II wojna światowa w badaniach młodych historyków*, red. s. M. Krupecka, K. Utracka, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2014, s. 187.

6 *Pisemka żołnierskie*, „Gazeta Polska: dziennik informacyjny Polaków na Bliskim Wschodzie”, Jerozolima, 25 VIII 1942, rok II, nr 200 (333), s. 4.

7 M. Kawka, *Rękopiśmienne gazetki ścienne z lat 1941–1942...*, wyd. cyt., s. 195.

8 Tamże.

9 Tamże.



Fot. 2.

Żołnierze 5 Dywizji Piechoty przy gazecie ściennej, Tatiszczewo k. Saratowa (źródło: P. Żaroń, *Armia Polska w ZSRR, na Bliskim i Środkowym Wschodzie*, Warszawa 1981. Ze zbiorów CBW na prawach cytatu)

Zbiór jest cenny pod wieloma względami. Gazetki powstawały pod jednym tytułem przeważnie w kilku egzemplarzach i stanowią ważne świadectwo dla historyków, odsłaniając losy polskich żołnierzy przebywających podczas wojny na terenach ZSRR. Przetrawanie tych materiałów w komunistycznej Polsce było zagrożone, każdy zatem zachowany egzemplarz ma dzisiaj szczególną wartość.

Gazetki pełniły ważne funkcje informacyjne, polityczne i kulturalne. Po latach niewoli na obcej ziemi panowała powszechna tęsknota za bliskimi, ojczyzną i polskim słowem. Na łamach piśmiek zamieszczano głównie najświeższe wiadomości, artykułiki, czasem wiersze i utwory satyryczne. Autorami tekstów byli zwykli żołnierze, ale również wyżsi oficerowie i dowódcy jednostek (np. gen. Józef Zając czy ppłk Zygmunt Berling). Publikowano także fragmenty przemówień Naczelnego Wodza gen. Władysława Sikorskiego czy ministra sprawiedliwości Mariana Seydy.

## Charakterystyka zbioru



**Fot. 3.**  
„Zwycięzimy. Gazetka ścienna żołnierzy M2 [zapewne 2 marszowy pułk 6. Dywizji Piechoty]”, nr 2, marzec 1942 r., wykonana kredkami i atramentem na papierze maszynowym. Stan przed konserwacją. Rps28/88, skan CBW



**Fot. 4.**  
„W marszu. Pismo obozowe 5 Dywizji Piechoty Polskich Sił Zbrojnych Z.S.R.R.”, rok 1, 11 XI, wtorek, 1941, wykonana farbami wodnymi, kredkami i atramentem na kartonie. Stan przed konserwacją. Bez sygn. Skan CBW

Najliczniejszy w Polsce zbiór gazetek ściennych Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie znajduje się w zbiorach Centralnej Biblioteki Wojskowej. Obejmuje 59 egzemplarzy.

W ich powstawaniu ważną rolę odegrali tacy artyści, jak: Mary Litauer-Schneider, Karol Badura, Ludwik Wiechecki oraz pionier polskiej animacji Włodzimirz Kowańko czy utalentowani plastycznie wojskowi: plut. R. Świącichowski i st. strz. Eugeniusz Karczmarek. Wymiary obiektów są zróżnicowane: przeciętnie od 62 cm wys. i 87 cm szer. do wymiaru 150×120 cm.

Materiały, media malarskie oraz papier i karton dostarczane były redakcjom (w niedostatecznej ilości) przez stronę sowiecką<sup>10</sup>. Gazetki wykonywano na papierze maszynowym II<sup>11</sup> i III klasy: kartonach o gramaturze ok. 280 g/m<sup>2</sup> (27 egz.)<sup>12</sup> i papierach o gramaturze ok. 70 g/m<sup>2</sup> (32 egz.)<sup>13</sup>. Podłoże niektórych obiektów wykonano z kilku pasów papieru, sklejonych ze sobą w celu powiększenia formatu gazetki. Występują także połączenia różnych rodzajów papieru w postaci zdobionych kompozycją malarską pasów z tytułem gazety oraz ilustracji, wykonanych na kartonie, następnie wklejanych na podłoże z papieru w pola pozostawione między liniami tekstu<sup>14</sup>.

Do wykonania ilustracji oraz tekstu wykorzystywano: ołówki, kredki, farby wodne, atramenty, tusze. Występuje także: maszynopis (trzy obiekty), fotografie (jeden obiekt), artykuły wycięte z prasy.

Poszczególne numery gazetek tworzą estetyczną i dopracowaną całość. Szata graficzna była ujęta tradycyjnie: każdy egzemplarz miał specjalnie opracowany

---

<sup>10</sup> Por. *Czy mamy coś więcej do powiedzenia? II wojna światowa...*, wyd. cyt., s. 192.

<sup>11</sup> W. Sobucki, G. Macander-Majkowska, A. Nowicka, *Odkwaszanie akwael i rękopisów preparatem Bookkeeper*, „Notes Konserwatorski” 2014, nr 16, s. 87.

<sup>12</sup> Skład włóknisty: w próbce stwierdzono obecność mas celulozowych iglastych, lnu i śladową ilość bawełny. Papier należy do klasy II wg klasyfikacji podanej w: W. Sobucki, E. Jeżewska, *Wiedza o papierze dla konserwatorów zbiorów*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2015, s. 16.

<sup>13</sup> Skład włóknisty: w próbkach stwierdzono obecność mas celulozowych iglastych bez ściery drzewnego. Badanie za pomocą mikroskopu Eclipse 50 i przy powiększeniach ×50, ×100, ×200, zgodnie z normą PN-76/ P-50125 wykonała mgr Anna Nowicka (Zakład Badań Specjalistycznych i Technik Dokumentacyjnych WiRDzS ASP, 2014). Papier należy do klasy III wg powyższej klasyfikacji.

<sup>14</sup> Zob. fot. 7.



Fot. 5.

Techniki wykonania rękopiśmiennych gazetek ściennych: rysunki ołówkiem i piórkiem, farby wodne na szkicu ołówkowym (całość), kredki (całość), techniki łączone (akwarele, kredki, ołówek, tusz), fotografie, wycinki prasowe oraz pismo: atrament; dwa rodzaje podłoża: papier, karton. Stan przed konserwacją. Skany CBW



nagłówek, kolumnę tekstu wykonaną starannym pismem, podzieloną na szpalty i śródtytuły, między które wkomponowywano rysunki i obrazki wykonane ołówkiem, tuszem i farbami wodnymi. Prawie każdy opatrzony był w nagłówku tytułem pisma, numerem, nazwą jednostki, w której powstał oraz datą wydania<sup>15</sup>. Na wielu gazetkach widniały nazwiska czy też inicjały autorów artykułów i ilustracji, w kilku przypadkach podany był również skład redakcyjny: redaktorzy, autorzy artykułów, ilustratorzy, osoby przepisujące tekst.

W zbiorze znajduje się dziesięć egzemplarzy gazet na papierze podklejonych płótnem. Występują także dawne naprawy wykonane z wykorzystaniem takich materiałów, jak: papier pakowy, taśmy klejące, papiery i bibułki japońskie.

### Stan zachowania – rodzaje i przyczyny zniszczeń



Fot. 6.

Obiekty na papierze (32 egzemplarze) trafiły do zbiorów Centralnej Biblioteki Wojskowej w dużej tece wykonanej z tektury ze skrzydłami z papieru pakowego. Fot. M. Kawka

---

<sup>15</sup> M. Kawka, K. Jędrzyk, *Żołnierskie gazetki ściennie z lat 1941-1942. Zarys prac konserwatorskich*, [w:] *Ochrona Narodowego Zasobu Bibliotecznego: digitalizacja i konserwacja tradycyjna. Materiały pokonferencyjne*, pod red. B. Czekał-Wiśniewskiej, CBW im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, Warszawa 2010, s. 91.

Rękopiśmienne gazetki ściennie zostały przekazane do zbiorów Centralnej Biblioteki Wojskowej przez anonimowych darczyńców w latach 1988 i 2009.

Papiery, z których wykonano obiekty noszą znamiona zakwaszenia papieru, charakteryzuje je: kruchość, łamliwość, pociemniała barwa. Na kilku omawianych gazetkach widnieją ślady świadczące o procesach zachodzących pod wpływem oddziaływania mikroorganizmów (zaplamienia) oraz pozostałości gęstego kleju o brązowym zabarwieniu<sup>16</sup> i grubego papieru pakowego, wykorzystanych do podklejenia przedarć. Na narożnikach znajdują się dziurki po szpilkach lub pinezkach, użytych do przypinania arkuszy do tablic.



Fot. 7.

„Mina. Gazetka 6-go baonu sap.”, nr 4, czerwiec 1942 r. Lico: zniszczenia mechaniczne (przedarcia na skutek połączenia papierów o różnej gramaturze, jakości i stanie zachowania) i chemiczne. Widoczne ślady kleju użytego do reperacji przedarć. Stan przed konserwacją. Rps 23/88. Fot. M. Kawka

---

<sup>16</sup> Analiza w podczerwieni (FTIR) wykazała, że klej ten to mieszanina kleju pochodzenia zwierzęcego i skrobi. Badanie przy użyciu aparatu Thermo Fisher Scientific Nicolet iS 10 techniką refleksyjną z wielokrotnym odbiciem osłabionym (ATR) wykonała adiunkt dr Joanna Kurkowska (MIK ASP).



**Fot. 8.**  
Egzemplarze gazetek ściennych na kartonie i jednej na papierze, rulonu w formie rulonu trafiły do zbiorów Centralnej Biblioteki Wojskowej. Stan przed konserwacją. Ze zbiorów CBW. Fot. K. Jędrysik

Czasopisma wykonane na kartonie charakteryzuje lepszy stan zachowania. Podłoże to jest mocniejsze (grubszy papier, skład włóknisty<sup>17</sup>), zachowało przyjemną dla oka barwę kości słoniowej, poza miejscowymi zmianami wynikającymi z uszkodzeń mechanicznych i chemicznych (ściemnienie koloru spowodowane ekspozycją na światło) oraz zmianami mikrobiologicznymi. Te ostatnie dotknęły 12 egzemplarzy. W partii narożników czasopism wykonanych na kartonach zaobserwowano zniszczenia spowodowane użyciem spinaczy. Są to ubytki papieru, które nastąpiły w wyniku korozji metalowych spinaczy. Widoczne są również drobne otwory po szpilkach powstałe podczas przypinania arkuszy do tablic. W wielu przypadkach, z powodu dużych rozmiarów gazetek, arkusze składano na pół lub kilkakrotnie z zamiarem zmniejszenia formatu w celu przechowywania bądź transportu.

---

<sup>17</sup> W składzie włóknistym jednej z gazetek występują poza masami celulozowymi iglastymi masy długowłókniste: len i śladowe ilości bawełny. Badanie wykazało obecność włókien bawełny (interpretacja wyników wg normy PN-76/P-50125 *Produkty przemysłu papierniczego. Metody oznaczania składu włóknistego*). Badanie wykonała mgr Katarzyna Królikowska-Pataraja, MIK ASP.

W dobrym stanie pozostaje 15 egzemplarzy gazetek. Warstwa malarska jest dobrze zachowana. Na podłożu występują jedynie drobne uszkodzenia mechaniczne: zagięte narożniki, przedarcia i ubytki, niewielkie zaplamienia i miejscowe zabrudzenia oraz ślady użytkowania w postaci dziurek-otworków po szpilkach lub pinezkach. Na niektórych obiektach widnieją dawne naprawy, takie jak podklejenia papierem pakowym czy zdublowanie na płótno, które nie spowodowały pogorszenia stanu obiektów. Nie bez znaczenia były zapewne dobre warunki przechowywania, jakie zapewnili tym kilkunastu egzemplarzom kolejni właściciele [na gazetkach widnieją pieczętki Archiwum Armii Polskiej na Wschodzie].

### Przykłady zniszczeń

#### *Zniszczenia mikrobiologiczne*



Fot. 9.

Gazetki ścienne wykonane na kartonie – mikrobiologiczna degradacja podłoża. Fot. K. Jędrzyk

Niszczące zmiany w formie zacieków powstały prawdopodobnie w wyniku miejscowego zawilgocenia arkuszy oraz – sprzyjających rozwojowi mikroorganizmów – warunków klimatycznych w miejscu przechowywania. W obrębie zmian nastąpiło tak poważne osłabienie papieru, że powstały pęknięcia oraz ubytki podłoża wraz z warstwą malarską. Fragmenty arkusza pokryte atramentem i farbami wodnymi uległy rozmyciu, stając się nieczytelne. Na obszarach, gdzie nastąpiło zakażenie mikrobiologiczne, papier przybrał ciemnobrązową barwę. Widniały tam także skupiska zarodników grzybowych.



**Fot. 10.**

„Do zwycięstwa. Gazetka  
ścienna 6 baonu sanitarnego”,  
czerwiec 1942 r. Lico i odwro-  
cie. Stan przed konserwacją.  
Rps 19/88. Skan CBW

Gazetki poddano w przeszłości zabiegom naprawczym i konserwatorskim. Działania pierwszego typu polegały na uzupełnieniu ubytków papierem maszynowym. Podklejenia przedarcia wykonano ciemnobrązowym papierem typu pakowego, taśmami klejącymi. Występują jednak także staranne naprawy z wykorzystaniem dobrej jakości papieru japońskiego ok. 35 g/m<sup>2</sup><sup>18</sup>.



Fot. 11.

„Leo Semper Vigilat, Gazeta ścienna  
«Lwowskich Dzieci», nr 3. Lico i odwrocie:  
przedarcia sklejone za pomocą taśm  
klejących na różnych nośnikach – z folii  
i z papieru. Stan przed konserwacją.  
Rps 21/88. Skan CBW

<sup>18</sup> Badanie wykazało obecność włókien bawełny (interpretacja wyników wg normy PN-76/P-50125 *Produkty przemysłu papierniczego. Metody oznaczania składu włóknistego*). Badanie wykonała dr Katarzyna Królikowska-Pataraja, MIK ASP.

Analiza obiektów wykazała, że do reperacji przedarć wykorzystano taśmy klejące prawdopodobnie typu Filmoplast<sup>19</sup> oraz bibułkę japońską. Z kolei analiza widm w podczerwieni FTIR, wykonanych dla obu próbek kleju, wykazała obecność identycznej substancji organicznej – żywicy akrylowej. Na widmie otrzymanym dla jednej z próbek są obecne pasma świadczące o dodatku węglanu wapnia. Wskazuje to na użycie taśmy samoprzylepnej z rezerwą alkaliczną<sup>20</sup>.



Fot. 12.

„Mina. 6 Baon Sap.”, nr 3, rps 23/88 oraz „Zwycięzimy. Gazetka Ścienna Żołnierzy 17 p.p.”, nr 4, maj 1942 r., rps 30/88. Lico i odwrocie obu gazetek, widoczne zmarszczenia papieru wokół ilustracji oraz migracja mediów po zdublowaniu obiektu na płótno. Stan przed konserwacją

<sup>19</sup> Analizę próbek przy użyciu aparatu Thermo Fisher Scientific Nicolet iS 10 techniką refleksyjną z wielokrotnym odbiciem osłabionym (ATR) wykonała adiunkt dr Joanna Kurkowska, MIK ASP.

<sup>20</sup> Mogą to być taśmy samoprzylepne filmoplast P i P90 oraz filmoplast R firmy Neschen z klejem aktywowanym pod wpływem temperatury (ok. 100°C), zob. D. Rams, *Taśmy samoprzylepne – filmoplast P i P90*, „Notes Konserwatorski” 1998, nr 1, s. 153–171.

Jak wspomniano, w zbiorze znajduje się dziesięć egzemplarzy gazet na papierze podklejonych płótnem. Zabieg ten miał zapewne spełnić jednocześnie dwie funkcje: zabezpieczyć obiekty przed dalszym niszczeniem oraz ułatwić manipulowanie nimi podczas korzystania. Jednakże podklejenie wykonane zostało bez należytej staranności: w przypadku kilku egzemplarzy papier nie rozciągnął się dostatecznie, wokół naklejonych ilustracji wytworzyły się więc deformacje. Są one skutkiem naprężeń powstałych w wyniku pracy różnych materiałów, papieru i płótna, które w różnym stopniu chłoną wilgoć, rozciągają się, kurczą i starzeją. Płótno charakteryzuje obniżony odczyn pH, co powoduje, że odspaja się ono miejscowo od papierowego podłoża oryginału. Obecność tego wtórnego elementu przyczynia się do powstawania pęknięć, a nawet ubytków papieru i delikatnej warstwy mediów, zakłóca ponadto odbiór oryginalnej formy rękopiśmiennych czasopism<sup>21</sup>. Z tego powodu rozważa się wzmocnienie podłoża z zastosowaniem bardziej pokrewnych oryginałowi materiałów, jak np. papiery japońskie. Mogą one, co potwierdziły przeprowadzone wcześniej próby, skutecznie wzmocnić strukturę oryginału, równocześnie nie zakłócając charakteru obiektu. Gazetkami trudno jest manipulować, ponieważ kompozycja barwna sięga najczęściej aż do krawędzi arkuszy. W celu dodatkowej ochrony obiektów, planuje się wykonanie podkładek z bezkwasowej tektury, które umożliwiłyby bezpieczne przenoszenie, a także ekspozowanie rękopisów tego typu. Pozostało zaledwie kilka egzemplarzy gazetek oczekujących na proces digitalizacji, który wykonuje się z myślą zarówno o ochronie, jak i o nieskrępowanym korzystaniu z treści i wartości ilustracyjnych tych wyjątkowych obiektów.

Przykładem innego rodzaju napraw są fachowe zabiegi konserwatorskie, jakim poddano gazetkę kompanii sztabowej PSZ „Łazik”.

---

<sup>21</sup> Z. Koss, M. Ciechańska, *Konserwacja i restauracja fragmentu XIX-wiecznej tapety panoramicznej LesIncas*, „Notes Konserwatorski” 2014, nr 16, s. 118. W artykule poruszono problem dublażu na płótno obiektu na papierowym podłożu oraz zabiegu prostowania przez samonapężanie egzemplarza utworzonego z brytów.



Gazetka występuje w 6 częściach, które mogły stanowić pierwotnie jedną całość. Każda z nich została zdublowana na bibulkę japońską, prawdopodobnie na Klucel G lub metylocelulozę, położoną w bardzo cienkiej warstwie, w wielu miejscach odspojoną od oryginalnego podłoża. Nie uzupełniono ubytków. Poszczególne części gazetki po zabiegach zaprasowano<sup>22</sup>.



Fot. 13.  
„łazik” – jedna z 6 części.  
Lico przed i po konserwacji.  
Rps 22/88. Fot. M. Kawka

### Założenia konserwatorskie

Głównym celem realizacji konserwatorskiej-restauratorskiej było zahamowanie działania czynników niszczących. Założono wykonanie zabiegów mających na

<sup>22</sup> Niestety, brak dokumentacji konserwatorskiej o wykonanych zabiegach, m.in. o odkwaszaniu obiektu.

celu wzmocnienie oryginału poprzez podklejenie przedarc, uzupełnienie ubytków, ale także usunięcie szkodliwych dla obiektów elementów wtórnych (m.in. płótna dublującego z odwrocia) i zastąpienie ich materiałami dedykowanymi do konserwacji obiektów na papierze. Z tego powodu rozważano wzmocnienie podłoża z zastosowaniem bardziej pokrewnych oryginałowi materiałów, jak papiery japońskie, które mogą skutecznie wzmocnić strukturę oryginału, równocześnie nie zakłócając charakteru obiektu, przy zachowaniu lub przywróceniu oryginalnej formy każdego obiektu. Stan zachowania podłoża i wykonane badania składu włóknistego oraz wyniki pomiaru odczynu pH wskazywały konieczność wykonania zabiegu odkwaszania. Jednakże ze względu na obecność warstwy barwnej oraz mediów wrażliwych na działanie wody, wybór metody musiał być przemyślany. Bezwodny środek Bookkeeper polecany jest jako bezpieczny dla obiektów wykonanych w technikach wrażliwych na wodę i inne rozpuszczalniki. Chociaż jego działanie będzie powierzchniowe i „nie uda się osiągnąć pełnego odkwaszenia papierów, to przynajmniej uda się podnieść ich odczyn”<sup>23</sup>.

Ponadto zakładano wykonanie retuszu w celu przywrócenia pełnych warlorów artystycznych przy zachowaniu zasady minimalnej ingerencji. Według tej zasady zakłada się, że retusz powinien być wykonany mediami odzwierciedlającymi technikę oryginału<sup>24</sup>: farbami wodnymi, kredkami, ołówkiem, atramentami. Równocześnie zasadne wydaje się być zastosowanie kredek

---

<sup>23</sup> W. Sobucki, *Kilka uwag o odkwaszaniu papieru*, „Notes Konserwatorski” 2000, nr 4, s. 113–114. Podobną uwagę o działaniu tego środka podają D. Długosz-Jasińska i M. Ciechańska w artykule *Konserwacja i restauracja drzeworytu chińskiego „Dwie kobiety i dwoje dzieci” z kolekcji Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie*, „Notes Konserwatorski” 2015, nr 17, s. 203. Środkiem Bookkeeper przeprowadzono zabieg odkwaszania w trakcie konserwacji rękopiśmiennych gazetek ściennych ze zbiorów Biblioteki Polskiej POSK w Londynie (A. Lipińska, *Ocena stanu zachowania polskich zbiorów Biblioteki Polskiej POSK W Londynie*, „Notes Konserwatorski” 2011, nr 14, s. 38).

<sup>24</sup> D. Dzik-Kruszelnicka, M. Borkowska, *Pastel okiem konserwatora*, „Notes Konserwatorski” 2016, nr 18, s. 167.

akwarelowych<sup>25</sup>, gdyż użycie farb może spowodować przeniknięcie koloru na obiekt, zwłaszcza w miejscach licznych załamań powierzchni.

### Przebieg prac konserwatorskich: kilka charakterystycznych przykładów

Wszystkie obiekty zostały poddane dezynfekcji<sup>26</sup>. Wykonano szereg badań, w tym badania mikrobiologiczne<sup>27</sup>, oznaczanie poziomu odczynu pH podłoża, pomiar grubości, analizę składu włóknistego elementów pierwotnych (papier i karton) oraz wtórnych (naprawy), a także zidentyfikowano użyte środki klejące<sup>28</sup>. Przygotowano dokumentację opisową i fotograficzną przed i po konserwacji.

---

<sup>25</sup> Z. Koss, M. Ciechańska, *Konserwacja i restauracja fragmentu XIX-wiecznej tapety...*, wyd. cyt., s. 125, 126. Autorki artykułu również nie zdecydowały się retuszować ubytków w postaci krakelur.

<sup>26</sup> Zbiór, który trafił jako dar w 1988 roku, został poddany dezynfekcji w komorze fumigacyjnej gazem Rotanox (tlenek etylenu) w CBW. Gazetki poddano pracom naprawczym, a następnie konserwatorskim (od 1992) w różnym zakresie.

<sup>27</sup> Obiekty, które trafiły do zbiorów CBW w 2009 roku (28 egzemplarzy) poddano odkażeniu tlenkiem etylenu w komorze dezynfekcyjnej. W kolejnych latach wykonano badania mikrobiologiczne mające na celu sprawdzenie skuteczności dezynfekcji tych obiektów. Badanie mikrobiologiczne 6 gazetek (5 dotkniętych zmianami spowodowanymi przez grzyby, jedna bez zmian) w Sekcji Mikrobiologicznej Zakładu-Laboratorium Konserwatorskiego BN (wyk. Bogdan Filip Zerek, 2010) wykazało czystość mikrobiologiczną obiektów. Badania mikrobiologiczne 6 gazetek (wyk. Bogdan Filip Zerek, 2014), 13 gazetek (wyk. Jakub Piechal w Laboratorium Konserwatorskim Zbiorów Bibliotecznych BN, 2017) oraz kontrolne badanie 4 gazetek po oczyszczeniu wykonane w 2021 roku przez Magdalenę Dydę i Malwinę Bryś z Laboratorium RDLS sp. z o.o. (Wydział Biologii UW) również nie wykazało żadnych niepokojących zmian.

<sup>28</sup> Próbkę pobrano z kilku wybranych egzemplarzy gazetek. Badania składu włóknistego wykonała mgr Anna Nowicka w Zakładzie Badań Specjalistycznych i Technik Dokumentacyjnych WiRDzS ASP oraz dr Katarzyna Królikowska-Pataraja, badania środków i taśm klejących – analizę próbek w podczerwieni (FTIR) przy użyciu aparatu Thermo Fisher Scientific Nicolet iS 10 techniką refleksyjną z wielokrotnym odbiciem osłabionym (ATR) przeprowadziła adiunkt dr Joanna Kurkowska (MIK ASP).

1. „Hej kto Polak na bagnety. Gazetka ścienna C.W.A.”<sup>29</sup> – obiekt na papierze maszynowym

Obiekt o wymiarach 87,7×63,7 cm wykonano na papierze maszynowym, warstwę malarską naniesiono kolorowymi kredkami, tekst napisany został odręcznie ciemnoniebieskim atramentem.



Fot. 14.

„Hej kto Polak na bagnety.  
Gazetka ścienna C.W.A.”,  
14 II 1942 r., nr 1. Lico  
i odwrocie. Stan przed  
konserwacją. Skan CBW

<sup>29</sup> C.W.A., czyli Centrum Wyszukolenia Armii było ośrodkiem szkoleniowym Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR.

Podłoże gazety było w nieznacznym stopniu uszkodzone mechanicznie. Zniszczenia występowały głównie wzdłuż dolnego marginesu, gdzie znajdowały się ubytki, liczne zagniecenia i przedarcia powstałe na skutek przechowywania obiektu w formie niestarannie zwiniętego rulonu. Równocześnie podłoże charakteryzowały cechy typowe dla „kwaśnego papieru”, takie jak kruchość i zmiany kolorystyczne<sup>30</sup>.



**Fot. 15.**

„Hej kto Polak na bagnety.  
Gazetka ścienna C.W.A.”,  
14 II 1942 r., nr 1. Widoczne  
lico i odwrocie. Stan po  
konserwacji-restauracji.  
Fot. M. Kawka

<sup>30</sup> Analiza składu włóknistego podłoża wykazała obecność mas celulozowych iglastych oraz ścieru. Z powodu łatwości tworzenia zacieków zrezygnowano z oznaczenia poziomu odczynu pH.

Zabiegi konserwatorskie rozpoczęto od oczyszczenia mechanicznego. Z powodu słabej kondycji papieru, zabieg należało wykonać bardzo delikatnie, od odwrocia – miękkim pędzlem i delikatnie zwilżonym kłębkim waty, natomiast od lica – jedynie miękkim pędzlem. Deformacje usunięto poprzez delikatne nawilżenie fragmentów podłoża i zaprasowanie pod lekkim obciążeniem. Po rozprostowaniu zagnieceń, przystąpiono do sklejania przedarc. Do wykonania podklejeń użyto kremowej bibułki japońskiej 9 g/m<sup>2</sup> z cienką warstwą dość gęstego Definolu z dodatkiem Aseptiny M. Zaobserwowano delikatne ściemnienie podłoża po wyschnięciu. Próby z Klucelcem G w alkoholu etylowym w różnych stężeniach przyniosły podobne efekty, wybrano zatem klej mocniejszy – kłajster pszenny (Definol). Uzupełnienia ubytków oryginalnego papieru wykonano masą papierową barwioną barwnikami Boruta S.A. do papieru, zaklejoną 2-procentowym roztworem Tylozy MH 300. W ostatnim etapie naniesiono od odwrocia preparat odkwaszający Bookkeeper<sup>31</sup>.

## **2 . „Ochotniczka. Gazetka ścienna Ochotniczej Służby Kobiet. Buzułuk” – obiekt ze zniszczeniami o charakterze mikrobiologicznym**

Obiekt o wymiarach 87,3 × 61,8 cm, wykonany na kartonie, charakteryzowały poważne zmiany mikrobiologiczne, które spowodowały znaczny ubytek oryginalnej materii. W warstwie przedstawieniowej użyto farb wodnych i ołówka, tekst sporządzono odręcznie fioletowym atramentem.

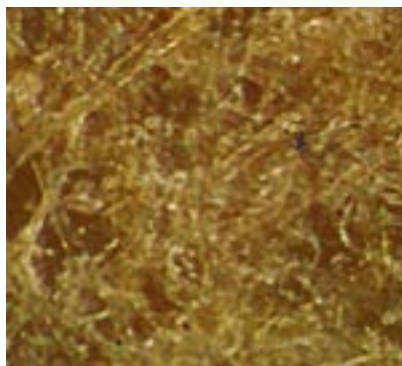
Zły stan zachowania obiektu wymagał dużej uwagi podczas procesu oczyszczania mechanicznego. Zastosowano metodykę analogiczną do opisanej powyżej.

Dodatkowo odwrocie kartonu oczyszczono gumkami Magic Rub® i Polymer®. Zanieczyszczenia obiektu usunięto mechanicznie, wykorzystując pędzel z miękkim włosiem, lekko zwilżoną watę, a partie pozbawione warstwy mediów – za pomocą gumek Magic Rub® i Polymer®.

Zlikwidowano podklejenia wykonane z brązowego papieru, a także pozostałości kleju. Za pomocą skalpela usunięto ślady po owadach i drobne

---

<sup>31</sup> Rękopiśmienne czasopisma zostały wykonane z użyciem mediów wrażliwych na wodę, dlatego zdecydowano się odkwaszić je metodą bezwodną – środkiem Bookkeeper.



Fot. 16.

„Ochotniczka. Gazetka ścienna Ochotniczej Służby Kobiet. Buzułuk”, 1.01.1942 r., nr 6. Lico i odwrocie. Po prawej: zniszczenia mikrobiologiczne – obraz mikroskopowy włókien<sup>32</sup>. Fragment po lewej: zniszczenia mikrobiologiczne warstwy malarskiej. Stan w trakcie konserwacji-restauracji. Fot. M. Kawka

powierzchniowe zabrudzenia. Z miejsc dotkniętych zakażeniem mikrobiologicznym wyeliminowano skupiska zarodników, odsłaniając zachowane pod nimi fragmenty warstwy malarskiej. Wykorzystując skalpel, oczyszczono fragment tekstu, czyniąc go bardziej czytelnym. Najbardziej kruche fragmenty wzmocniono przez zaklejenie roztworem Tylozy oraz podklejenie papierem japońskim 35 g/m<sup>2</sup> i Definolem (klejstem ze skrobi pszennej). Ubytek uzupełniono masą

<sup>32</sup> Parametry mikroskopu: Zeiss Stemi 2000-C Stereo Microscope 6.5×–50×, okular: 10×/23 mm, zakres powiększenia: 0.65×–5.0×, aparat Canon Power Shot A640, fot. J. Piechal, B. F. Zerek, BN.



Fot. 17.  
„Ochotniczka. Gazetka  
ścienna Ochotniczej Służby  
Kobiet. Buzułuk”, 1.01.1942 r.,  
nr 6. Lico i odwrocie. Stan  
po konserwacji-restauracji.  
Bez sygn. Fot. M. Kawka

papierową lniano-bawełnianą w dobranym do oryginalnego kolorze, zaklejoną 2-procentowym roztworem Tylozy MH 300. Uzupełnienie klejono kłajstrem pszennym Definol. Obiekt zaprasowano pod obciążeniem. Przeprowadzono zabieg odkwaszania od odwrocia z wykorzystaniem preparatu Bookkeeper<sup>33</sup>.

---

<sup>33</sup> Badanie poziomu odczynu pH przed odkwaszaniem wykazało wartość 7.0, 6.3, 6.2, po odkwaszaniu preparatem Bookkeeper naniesionym od odwrocia: 8.6, 7.7, 8.8. Badanie wykonano metodą stykową zgodnie z PN-81 P-50149 (Tappi-1987 T529 om-88), *Produkty papiernicze. Oznaczanie pH powierzchni metodą stykową przy użyciu pH-metru MP-220 (Mettler Toledo)*



### 3. „3ci Maj. Gazetka ścienna Bazy ewakuacyjnej P.S.Zbr. w ZSRR – Krasnowodzk na 5ymKlm” – obiekt o złożonej budowie

Czasopismo wykonane zostało na kartonie o wymiarach 87,0×63,8 cm, w technice mieszanej. Warstwę przedstawieniową sporządzono farbami wodnymi, tuszem (?) oraz ołówkiem, natomiast tekst artykułów – w technice maszynopisu na papierze maszynowym. Nagłówek znajdujący się wzdłuż górnej krawędzi namalowano na osobnym fragmencie kartonu, który następnie został przyklejony do kartonu bazowego.



Fot. 18.

„3ci Maj. Gazetka ścienna Bazy ewakuacyjnej P.S.Zbr. w ZSRR – Krasnowodzk na 5ym Klm” [1942 r.]. Widok ogólny awersu i rewersu oraz detale. Stan przed konserwacją-restauracją.  
Fot. W. Kudriawcew, K. Jędrysik, M. Kawka

oraz płaskodennej elektrody In Lab 426 (Mettler Toledo). Używana była świeżo przygotowana woda o elektrycznej przewodności właściwej poniżej 0,1 mS/m (21°C). Badanie przed odkwaszaniem wykonała Joanna Wasil, po odkwaszaniu – Olga Dudek (Pracownia Badań Chemicznych i Profilaktyki Zbiorów Bibliotecznych Zakładu-Laboratorium Konserwatorskiego ZB, 2010).

Obiekt znajdował się w złym stanie zachowania. Najpoważniejsze zniszczenia powstały w wyniku trzykrotnego złożenia arkusza<sup>34</sup>, które spowodowało odspojenie elementów przedstawienia: arkuszy papieru z tekstem oraz ilustracji wykonanych na kartonie farbami wodnymi. Warstwa malarska uległa przetarciui.



**Fot. 19.**  
„3ci Maj. Gazetka ścienna Bazy ewakuacyjnej P.S.Zbr. w ZSRR – Krasnowodzka na 5ym Klm” [1942 r.]. Widoczne fragmenty obiektu ukazujące deformacje podłoża i uszkodzenia warstwy mediów. Fot. M. Kawka

<sup>34</sup> Obiekt wykonano w bazie ewakuacyjnej Armii Polskiej w Krasnowodsku w 1942 roku. Przypuszcza się, że powstawał pod presją czasu, a złożenie arkusza na trzy części nastąpiło już podczas ewakuacji obiektu z ZSRR.

Odwrocie obiektu oczyszczono mechanicznie miękkim pędzlem, następnie kłębkim waty, od lica – miękkim pędzlem. Partie niepokryte warstwą malarską oczyszczono gumkami Magic Rub® i Polymer®.

Usunięto podklejenia przedarc z brązowego papieru i z pozostałości kleju. Wykorzystując skłapel, zlikwidowano ślady po owadach i drobne powierzchniowe zabrudzenia.

Przedarcia podklejono papierem chińskim *Wenzhou* firmy Vang (Oskar Vangerov z Monachium)<sup>35</sup> o gramaturze 30 g/m<sup>2</sup>. Osłabione obszary załamania papieru, powstałe w wyniku złożenia, wzmocniono naklejając paski bibuły japońskiej 25 g/m<sup>2</sup>.

Elementy kompozycji przyklejono tylko w tych miejscach, gdzie widoczne były ślady oryginalnego kleju. Nie wykonano retuszu warstwy malarskiej z powodu istniejących pozostałości oryginalnego barwnika, by uniknąć mieszanina go z barwnikiem współczesnym. Obiektu nie poddano zabiegowi prasowania, który nie zniwelowałby pofalowań powierzchni zaistniałych już na etapie tworzenia gazetki. Nie zdecydowano się na zabieg prostowania deformacji podłoża. Analiza omawianych obiektów wykazała bowiem, że powstały one już na etapie tworzenia gazety, są więc elementami pierwotnymi, charakterystycznymi dla techniki wykonania.

---

<sup>35</sup> Badanie składu włóknistego tego papieru wykazało obecność mas celulozowych drzew iglastych (ok. 60%) oraz włókien koza z morwy papierowej. Identyfikację w oparciu o zabarwienie włókien w odczynniku Herzberga oraz budowy morfologicznej wykonała dr Katarzyna Królikowska-Pataraja, MIK ASP (interpretacja wyników wg normy PN-76/P-50125 *Produkty przemysłu papierniczego. Metody oznaczania składu włóknistego*). Nie stwierdzono obecności słomy. Papier zawiera więc masy celulozowe roślin krótkowłóknistych (60%) i długowłókniste włókna koza (ok. 40%), najdłuższe ze wszystkich stosowanych w papiernictwie japońskim (W. M. Liszewska, *Papier japoński jako materiał w konserwacji dzieł sztuki*, „Ochrona Zabytków” 1998, 51/3 (202), s. 267). Papiery chińskie tej firmy nie są zbyt mocne, ale trwałe (P. Rudniewski, W. Sobucki, *Charakterystyka papierów japońskich „Japico” i „Vang”*, „Ochrona Zabytków” 1991, 44/1 (172), s. 33. Zarówno w tym opracowaniu, jak i w omówieniu cech papierów chińskich w publikacji W. Sobuckiego i E. Jeżewskiej *Wiedza o papierze dla konserwatorów zbiorów*, Warszawa 2015, s. 94 – brak informacji o zastosowanym bieleniu tego papieru i jego szkodliwym wpływie na obiekt poddawany zabiegom konserwatorskim.



Fot. 20.

„3ci Maj. Gazetka ścienna Bazy ewakuacyjnej P.S.Zbr. w ZSRR – Krasnowodzka na 5ym Klm” [1942 r.]. Lico i odwrocie. Stan po konserwacji-restauracji. Bez sygn. Fot. M. Kawka

### Prasowanie obiektów

Zabieg, który z zasady ma kończyć dzieło, jak do tej pory zdaje się być tym, który w wypadku gazetek ściennych stwarza najczęściej problemów. Połączone ze sobą pasy papieru maszynowego o różnych kierunkach silnie pracują podczas nawilżania. Podobnie zachowują się miejsca uzupełnień i podklejeń wykonanych podczas zabiegów konserwatorskich. Podjęto dotychczas próby wyprasowania trzech gazetek. Za pierwszym razem być może docisk był zbyt słaby.

Po przyłożeniu większego docisku wynik prasowania był bardziej zadowalający. Rozważa się także próbę prasowania metodą samonaprzężania<sup>36</sup>, chociaż istnieje obawa, czy bez wzmocnienia przez zabieg dublowania, nie powstaną przedarcia oryginalnego podłoża. Trzeba mieć nadzieję, że kolejne próby przyniosą oczekiwane rezultaty.

### Przechowywanie i udostępnianie

Gazetki ściennie są przechowywane w magazynie zbiorów specjalnych CBW. Obiekty po oczyszczeniu umieszczono w pudełkach ochronnych firmy Beskid Plus, zamówionych na wymiar poszczególnej gazetki lub wykonanych w bibliotecznej pracowni introligatorskiej. Każda gazetka otrzyma również podkładkę z tektury muzealnej przydatną przy przenoszeniu i ekspozycji obiektu. Planowane jest umocowanie obiektów na podkładkach za pomocą zawiasków z bibuły japońskiej.



Fot. 21.

Po lewej: magazyn Zbiorów Specjalnych CBW – rękopiśmienne gazetki ściennie w opakowaniach ochronnych.  
Po prawej: „3ci Maj. Gazetka ścienna Bazy ewakuacyjnej P.S.Zbr. w ZSRR – Krasnowodzk na 5ym Klm” [1942 r.] w pudle ochronnym. Bez sygn. Fot. M. Kawka

---

<sup>36</sup> G. Macander- Majkowska, *Pastel- problematyka konserwatorska w odniesieniu do technologii wykonania*, „Notes Konserwatorski” 2011, nr 14, s. 128 oraz Z. Koss, M. Ciechańska, *Konserwacja i restauracja fragmentu XIX-wiecznej tapety...*, wyd. cyt.



Fot. 22.

„3ci Maj. Gazetka ścienna Bazy ewakuacyjnej P.S.Zbr. w ZSRR – Krasnowodzk na 5ym Klm” [1942 r.] w pudle ochronnym, na podkładce. Bez sygn. Fot. M. Kawka

Zabiegom konserwacji i restauracji towarzyszy również projekt digitalizacji, wykonywany nie tylko z myślą o ochronie, ale również o nieograniczonym korzystaniu z treści i wartości ilustracyjnych tych szczególnych obiektów.

## Podsumowanie

Rękopiśmienne gazetki ścienne to obiekty unikatowe, o wielkiej wartości badawczej. Wciąż nie są one jednak dobrze poznane<sup>37</sup>. Znajdują się w złym stanie zachowania, do czego przyczyniły się niskiej jakości materiały, z których zostały wykonane (w przypadku niektórych obiektów – złożona budowa: podłoże skomponowane z wielu elementów), w różnych technikach. Liczne naprawy zostały

---

<sup>37</sup> *Od Buzuluğu do Pahlevi: Polskie Siły Zbrojne w ZSRR i na Bliskim Wschodzie 1941–1943*, oprac. nauk. A. Skrabacz, Centralna Biblioteka Wojskowa im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, Warszawa 2012, s. 37.

przeprowadzone na pewno w dobrych intencjach, ale z powodu doboru nieodpowiednich materiałów generują kolejne zniszczenia. Zły stan zachowania obiektów wymaga podjęcia działań konserwatorskich, które wymagają ze strony konserwatora szczególnej ostrożności. Dotychczasowe doświadczenia pracy nad tymi obiektami stały się niewątpliwie ćwiczeniem cierpliwości i pokory. Pokazały, że nie jest to zadanie proste. Ze względu na niskiej jakości podłoże, rękopiśmienny charakter (media malarskie) i rodzaj zniszczeń, a także – jak w przypadku niektórych egzemplarzy – z powodu złożonej budowy, trudno przewidzieć od razu, jak dany obiekt zachowa się podczas zabiegów. Często to sama gazetka sygnalizuje, na jakim etapie nastąpi zakończenie prac.

Do chwili obecnej prowadzono prace konserwatorskie nad trzynastoma obiektami. Na wykonanie ostatniego zabiegu – prasowania – oczekują cztery gazetki. Są one zabezpieczane w opakowaniach ochronnych z materiałów bezkwasowych. Co istotne, jednocześnie odbywa się proces ich digitalizacji. Miejmy nadzieję, że te wyjątkowe obiekty będą cieszyć się dużym zainteresowaniem i doczekają się licznych opracowań. Stanowią bowiem „pamiątkę wytrwania i niezmożonego ducha”<sup>38</sup> na szlaku formowania Armii Polskiej na „niełudzkiej ziemi”.

## Bibliografia

Ciechańska Marzenna, Izabela Zając, *Obiekty wielkoformatowe – konserwacja kartonu z rysunkiem projektu polichromii do kaplicy św. Anny na Zamku Wysokim w Malborku, autorstwa Hermanna Schapera*, „Notes Konserwatorski” 2007, nr 11.

Ciechańska Marzenna, *Papierowe obicia ścienne – technologia i konserwacja, zarys problematyki*, „Notes Konserwatorski” 2012, nr 12.

Ciechańska Marzenna, Dzik-Kruszelnicka Dorota, Koss Zofia, *W poszukiwaniu idealnego montażu: próba oceny przydatności różnych sposobów montowania obiektów wielkoformatowych na podłożu papierowym*, „Notes Konserwatorski” 2015, nr 17.

---

<sup>38</sup> *Polska prasa żołnierska znaczy każdy etap wędrówki żołnierza polskiego po świecie*, „Gazeta Polska”, Jerozolima, 22 XI 1942, wyd. cyt.

- Dzik-Kruszelnicka Dorota, Borkowska Magdalena, *Pastel okiem konserwatora*, „Notes Konserwatorski” 20016, nr 18.
- Długosz-Jasińska Diana, Ciechańska Marzenna, *Konserwacja i restauracja drzeworytu chińskiego „Dwie kobiety i dwoje dzieci” z kolekcji Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie*, „Notes Konserwatorski” 2015, nr 17.
- Kawka Marta, Jędrzyk Kasper, *Żołnierskie gazetki ściennie z lat 1941–1942. Zarys prac konserwatorskich*, [w:] *Ochrona narodowego zasobu bibliotecznego: digitalizacja i konserwacja tradycyjna*, pod red. Beaty Czekaj-Wiśniewskiej, Centralna Biblioteka Wojskowa im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, Warszawa 2010.
- Kawka Marta, *Rękopiśmienne gazetki ściennie z lat 1941–1942 (Armia Polska w ZSRR)*, [w:] *Czy mamy coś nowego do powiedzenia? II wojna światowa w badaniach młodych historyków*, pod red. s. Małgorzaty Krupeckiej USJK i Katarzyny Utrackiej, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2014.
- Koss Zofia, Ciechańska Marzenna, *Konserwacja i restauracja fragmentu XIX-wiecznej tapety panoramicznej Les Incas*, „Notes Konserwatorski” 2014, nr 16.
- Lipińska Agata, *Ocena stanu zachowania polskich zbiorów Biblioteki Polskiej POSK w Londynie*, „Notes Konserwatorski” 2011, nr 14.
- Liszewska Weronika Maria, *Papier japoński jako materiał w konserwacji dzieł sztuki*, „Ochrona Zabytków” 1998, 51/3 (202).
- Liszewska Weronika Maria, *Badania możliwości zastosowania tradycyjnej japońskiej konstrukcji „karibari” do sezonowania tkanin jedwabnych po zabiegu dublowania z użyciem kleju skrobiowego*, „Toruńskie Studia o Sztuce Orientu”, tom I, Toruń 2004.
- Macander-Majkowska Grażyna, *Pastel – problematyka konserwatorska w odniesieniu do technologii wykonania*, „Notes Konserwatorski” 2011, nr 14.
- Od Buzutuku do Pahlevi: Polskie Siły Zbrojne w ZSRR i na Bliskim Wschodzie 1941–1943*, oprac. nauk. A. Skrabacz, Centralna Biblioteka Wojskowa im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, Warszawa 2012.
- Rams Donata, *Taśmy samoprzylepne – filmoplast P i P90*, „Notes Konserwatorski” 1998, nr 1.
- Rudniewski Piotr, Sobucki Władysław, *Charakterystyka papierów japońskich „Japico” i „Vang”*, „Ochrona Zabytków” 1991, 44/1 (172).
- Sobucki Władysław, *Kilka uwag o odkwaszaniu papieru*, „Notes Konserwatorski” 2000, nr 4.



Sobucki Władysław, Jeżewska Elżbieta, *Wiedza o papierze dla konserwatorów zbiorów*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2015.

Sobucki Władysław, Macander-Majkowska Grażyna, Jeżewska Elżbieta, Zatorska Anna, *Zastosowanie metody Bookkeeper w konserwacji akwarel, pastel i innych zabytków na papierze, wykonanych w technikach wrażliwych na wodę: podsumowanie grantu*, „Notes Konserwatorski” 2015, nr 17.